Cena 10 groszy (180.000 Mk.)

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 2 zł.
Z odnoszeniem do domu 2 zł. 50 gr.
Na prowincji z przesyłką
pocztową . . . . 3 zł.
Zagranicą . . . . . . 5 zł.

Cena pojed. egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. gr. 10.
Nekrologi gr. 10. zwyczajne gr. 5

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 po poł.

№ 161 (7791) Czwartek, dnia 17 Lipca 1924 r. Rok XXXII

Nasz bilans a opanowanie kryzysu.

I

Nie ulega wątpliwości, że tak samo jedna z podstaw powodzenia reformy skarbowej, jak jednym z objawów kryzysu gospodarczego musi być barometr bilansu handlowego. Dokładnych danych statystycznych o ruchu tego bilansu w ostatnich miesiącach jeszcze nie posiadamy, ale są już wskazówki, pozwalające w przybliżeniu go ocenić. Stosowne opracowanie zostało przeprowadzone w ministerstwie skarbu. Chcemy tu zwrócić uwagę na główne wnioski, które wyłaniają się z tego operatu, a które mają ważne znaczenie dla całej sytuacji skarbowo gospodarczej.

Na pomyślny stan naszego bilansu w roku 1923 wpłynęły dwie okoliczności:

Najpierw okupacja Ruhry, stwarzająca niezwykle pomyślne konjunktury dla wywozu z Polski, a następnie wzrastająca inflacja pieniądza papierow. Pierwszy czynnik uwydatnił się bardzo wyraźnie w marcu 1923 roku, gdy wywóz z Polski przedstawiał wartość 142,6 miljona złotych, w porównaniu 94,1 miljona w miesiącu poprzednim. Co do drugiego czynnika, to działanie jego staje się bardzo widocznem, gdy chodzi o wywóz takich artykułów jak artykuły tekstylne, których eksport nabiera większego rozpędu w miesiącach letnich i jesiennych 1922 roku, gdy marka polska zaczęła silniej spadać, a zaś znowu jest słabszy w pierwszych pięciu miesiącach 1923 r., przy względnej stabilizacji marki. We wrześniu wywóz tych materjałów ogromnie się wzmaga i osiąga swoje maksimum, jednak, mimo postępującej naprzód deprecjacji marki, obniża się w listopadzie i grudniu 1923 roku.

Ten ostatni punkt zasługuje na baczną uwagę. Oto na podstawie cyfr. dotyczących wartości naszego wywozu w roku 1923 można dojść do wniosku, że nadzwyczajnie silna deprecjacja marki polskiej z końca 1923 r. nie wywołała wzrostu wywozu.

Wzrost wywozu, który nastąpił w 1923 roku to przedewszystkiem wzrost wywozu surowców i półfabrykatów, natomiast wywóz gotowych produktów, względnie a nawet i bezwzględnie maleje: w 5 miesiącach 1922 roku wywieziono gotowych produktów przeciętnie miesięcznie za 42,8 miljona złotych w 1923 przeciętnie za 36.1 miljona złotych. Utrzymanie się równowagi bilansu handlowego zawdzięczamy niejako żywiołowym pierwiastkom: jest więcej środków spożywczych, wzrasta wycinanie lasów, więcej wywozimy surowców i półfabrykatów. Natomiast w parze z tem nie idzie już w 1923 roku zdobywanie na większą skalę rynków zbytu przez przemysł przetwórczy, przez przemysł we właściwem tego słowa znaczeniu. Przeciwnie, w wielu wypadkach wzrasta ogromnie import gotowych produktów przemysłowych. Pod tym względem niektóre cyfry są nawet niepokojące.

W roku 1922 nadwyżka wywozu ziemniaków suszonych i płatków nad przywozem wynosiła 201453 centnarów, wartości 2620000 fran złotych; a nadwyżka wywozu ziemniaków w stanie surowym 1412875 centnarów, wartości 4240000 franków złotych. Nadwyżka ta wynosi w roku 1923 dla pierwszej kategorji 33,966 centnarów i 4340000 fr. zł., dla drugiej 1312758 centnarów wartości 3940000 franków złotych. Jest więc wzrost niewątpliwy. Ale nadwyżka wywozu wódek, likierów itd. w beczkach w roku 1922 wynosiła 9432 centnary, wartość 3080000 franków złotych natomiast tej nadwyżki w roku 1923 niema, a jest nadwyżka przywozu; wynosząca 1,016 centnarów, wartości 299 tys. franków. Nadwyżka wywozu tych samych wódek w butelkach wynosiła w roku 1922 — 4767 centnarów, wartości 1720000 franków; w r. 1923 ta nadwyżka wywozu maleje, wynosi 1,991 centnarów wartości 720000 franków. Jeszcze więcej zmalała nadwyżka wywozu spirytusu. Nadwyżka eksportu spirytusu w beczkach wynosiła w roku 1922 — 103832 cent. wartości 6755 tys. franków złotych, a w roku 1923 — 18183 centnarów. wartości 1185 tys. franków. Nadwyżka wywozu spirytusu w butelkach zmalała jeszcze bardziej, bo do jednej trzeciej.

W roku 1923 bardzo wydatnie w porównaniu z roku 1922 wzrósł wywóz cukru, mianowicie z 478 tys. centnarów na 937 tys. centn. Jest to jedna z najpoważniejszych pozycji naszego bilansu handlowego. Lecz równocześnie nadwyżka wywozu czekolady i kakao z cukrem spadła z 960 centnarów na 15 konfitur, cukierków z 1474 — na 173.

Podobne objawy widzimy i w zakresie eksportu np. maszyn tkackich, co do których istniała nadwyżka wywozu w roku 1922, a zmieniła się na nadwyżkę przywozu.

Nadwyżka wywozu tkanin kretonowych wynosiła w roku 1922 119000 centn., zaś w roku 1923 przywieziono więcej niż wywieziono. Można jeszcze stwierdzić wzrost przywozu wyrobów galanteryjnych zabawek i całego szeregu innych artykułów, co wszystko dowodzi, że nasza produkcja przemysłowa nie umie nadążyć za popytem wewnętrznym.

Przypatrzmy się obecnie naszemu handlowi zagranicznemu w roku 1924. Statystyka głównego urzędu stat. za m. styczeń podaje wartość przywozu na 80850000 złotych, a zaś wartość wywozu na 96816000 złotych. Jest więc przewyżka w wysokości 20 procent. Ale miesiąc styczeń uchodzić musi poniekąd za nienormalny z powodu trudności transportowych, obroty w nim są zmniejszone. Powinno to dotyczyć obydwu stron bilansu. Niemniej jednak zmniejszenie się ilości wywozu jest charakterystyczne. Co prawda wzrasta wywóz cukru, natomiast zmniejsza się wywóz drzewa. — Wywóz żelaza z 26396 tonn przeciętnie w r. 1922 w styczniu spada na 4.526 tonn, wywóz tkanin bawełnianych z przeciętnej miesięcznej, wynoszącej w roku 1923 — 977 tonn spada na 648 tonn, tkanin z przędzy czesankowej ze 154 tonn miesięcznie na 7 tonn; wzrasta przeciętna wywozu cellulozu z 336 na 849 tonn, a wywóz papieru i wyrobów z papieru spada z przeciętnej 438 na 30 tonn. Przeciętna wartość ogólna wywozu w roku 1923 wynosiła miesięcznie 99632 tys. złotych, w styczniu 1924 r. wynosi 96818 tys. zł.

Pomyślny bilans handlowy jest też wywołany zmniejszeniem się wartości przywozu Przeciętna w roku 1923 wynosiła 93040 tys., w styczniu 1924 r. 80850 tys. zł.

Cytry te wymagają wyjaśnieni a Wartość przywozu obniża się oczywiście według cen światowych, które nie podlegają znaczniejszym wahaniom, zaś wartość wywozu normuje się według cen wewnętrznych, które bardzo znacznie licząc w złocie, wzrosły w ostatnich czasach. Owóż czynnik ten osłabia znaczenie aktywnego bilansu. Zresztą miesiąc styczeeń nienormalny, jak wiadomo pod względem komunikacyjnym — nie był jeszcze miesiącem stabilizacji waluty A więc stabilizacja na handel zagraniczny w tym miesiącu wpłynąć jeszcze nie mogła.

Natomiast statystyka kolejowa która obejmuje już miesiąc kwiecień, jakkolwiek niedość ścisła, pod pewnym względem charakteryzuje stosunki.

Okazuje się z niej, że w pierwszych 4 miesiącach wzrósł bardzo wyraźnie przywóz z zagranicy. Przeciętna dzienna przywozu, która wynosiła w II kwartale 1923 roku — 507 wagonów. a w 4 kwartale 468 wagonów — w I kwartale 1924 r. wynosi 629 wagonów. Jest to wzrost przywozu bardzo znaczny, który musi budzić niepokój o równowagę bilansu handlowego. O ile zaś chodzi o wywóz w I kwartale r. 1924, to przeciętna wynosi 531 wagonów. Przeciętna ta jest lepsza niż w 4ym kwartale 1923 roku, ale gorsza niż w III kwartale tegoż roku.

O ile można sądzić na podstawie powyższ. danych, to stabilizacja marki i wprowadzenie złotego odbija się więcej na wzroście przywozu z zagranicy, aniżeli na zmniejszeniu wywozu

Z drugiej jednak strony już bilans handlowy w r. 1923 mimo pomyślnych ostatecznych rezultatów. krył w sobie pewne niebezpieczeństwa z powodu zmniejszenia się wywozu wyrobów gotowych w całym szeregu gałęzi produkcji.

Wobec tego byłoby rzeczą konieczną starać się o poprawe bilansu handlowego. Ta tylko drogą możemy opanować przesilenie, podtrzymać równowagę skarbową.

St. A. KEMPNER.

TELEGRAMY.

Katastrofa lotnicza pod Warszawą.

WARSZAWA, 16.7. Wczoraj o godz. 3 i pół popoł. wydarzyła się pod Warszawą katastrofa lotnicza. ktorej ofiarą padły dwie osoby. Mianocie spadł samolot należący do tow. żeglugi napowietrznej, utrzymującego komunikację Warszawa—Paryż.

Aeroplan spadł pod Okęciem, pod Warszawą na pole kartoflane. Ofiarą katastrofy padł lotnik francuz p. Clement i pasażer dr. Klaudjusz Gerley.

Aeroplan rozbity na szczątki. Przyczyny katastrofy narazie nie zdołano ustalić.

O zamach na prochownię lwowską.

LWOW. 16.7. Wczoraj rano przed sądem doraźnym rozpoczęła się rozprawa przeciwko dwum uczestnikom nieudanego zamachu na prochownię we Lwowie, a mianowicie przeciw Józ. Dietrichowi i Mik. Sołoneńce. Trybunałowi przewodniczy radca Dukiet, oskarża prokurator Łaniewski, bronią dr. Hersztal, dr. Dattner i dr. Głuszkiewicz, Sala przepełniona publicznością. Na wstępie rozprawy Trybunał odrzucił wniosek co do uznania się niewłaściwym z powodu niezachowania warunków ustawowych. Przystąpiono do przesłuchania oskarżonego Dietricha: który nie przyznaje się do winy, twierdząc, że jest patrjotą polskim i z tego powodu w roku 1919 wyjechał z Czerniowiec do Polski, chcąc pracować w ojczyźnie. W życiu politycznem nie brał udziału i do żadnego stronnictwa polskiego nie należał. Do organizacji komunistycznej dostał się za namową osób trzecich, a przedewszystkiem niejakiej Gierowskiej, która dawała mu częstokroć zlecenia, jak wręczanie rozmaitych listów i pakunków nieznajomym osobom w Warszawie i na prowincji. Oskarżony zlecenia te wykonywał, ponieważ mu za to płacono. Przyznaje on, że bombę przeznaczoną do wysadzenia prochowni przechowywał w mieszkaniu swojem, będąc jednak przekonany o jej nieszkodliwości, gdyż Sołoneńko zapewniał go, że bomba zamiast prochu zawiera piasek.

W dalszym ciągu rozprawy oskarżony Sołoneńko składa zeznania sprzeczne z zeznaniami Dietricha. DDo organizacji komunistycznej został również wciągnięty, zaprzecza jednak szczegółom, jakie podał Dietrich. Konfrontacja z Dietrichem zamienia się w rodzaj sprzeczki między oskarżonymi. W dalszym ciągu zeznaje komisarz Kajdan, który aresztował oskarżonych, oraz świadek Cichowski, który wydał ich policji, jak twierdzi z pobudek patrjotycznych. Wyrok zapadnie prawdopodobnie dziś wieczorem.

Wykrycie drukarni komunistycznej.

LWOW, 16.7. Dzienniki donoszą, że wczoraj wykryła policja państwowa w Przemyślu rozgałęzioną bardzo organizację komunistyczną która miała własną drukarnię, gdzie drukowano bez przerwy olbrzymie masy bibuły komunistycznej, którą rozszerzano po całej Polsce. Dochodzenie w kierunku wykrycia wszystkich uczestników organizacji są w toku.

Projekt zmian w gabinecie p. Grabskiego.

WARSZAWA, 16.7. Projekt zmian w gabinecie p. Grabskiego, polegających na zamiarze mianowania p. Stanisława Grabskiego ministrem oświaty, a p. Thugutta ministrem spraw zagranicznych, jest w dalszym ciągu przedmiotem rozmów kuluarowych.

Poseł Thugutt jest w tej chwili nieobecny w Warszawie, gdyż, jako członek komisji badania więzień na kresach, przebywa razem z innymi członkami tej komisji w Wilejce.

Mimo to, w sejmie wyrażają opinję, że poseł Thugutt jest zdecydowany na przyjęcie proponowanej mu teki bez względu na to, jakie stanowisko zajmie jego Klub. Utrzymują, że już w piątek ubiegły poseł Thugutt na posiedzeniu zarządu swego Klubu oświadczył wręcz, że, przejęty powagą chwili, obejmie stanowisko ministra spraw zagranicznych.

Kuluary pełne są na ten temat pogłosek Jedną z nich uważamy za zasługującą na zanotowanie. mianowicie, że mianowanie posła Grabskiego i posła Thugutta nastąpi najdalej w sobotę.

Nowa powietrzna linja komunikacyjna

WARSZAWA, 16.7 (Tel. wł.) Ze źródeł miarodajnych dowiadujemy się, że w sferach rządowych rozpatrywana jest sprawa udzielania koncesji na zorganizowanie stałej komunikacji powietrznej osobowej, pocztowej i towarowej, na linjach: Warszawa — Poznań, i Warszawa — Katowice. O koncesje ubiega się, jak nas informują firma Al. Średnicki.

Manewry w Biedrusku.

POZNAŃ, 16.7. W obozie ćwiczebnym w Biedrusku odbyły się ćwiczenia wojskowe połączone z ostrem strzelaniem. Całością ćwiczeń dowodził jen. brygady Wróblewski, dowódca 25 dywizji, w asystencji szefa sztabu podpułkownika sztabu jen. Więckowskiego. Przeprowadzono atak na silnie umocnioną pozycję, po uprzedniem przygotowaniu go ogniem artyleryjskim.

Po ukończeniu ćwiczeń odbyło się zwiedzenie pobojowiska. Było przytem dużo sposobności, aby sprawdzić podziwu godną celność strzałów artyleryjskich. To też w krytyce jen. Raszewski wyraził uznanie jen. Wróblewskiemu i podpułk. Więckowskiemu, podkreślając jednocześnie wzorowe działanie wojska łączności, lotników, ugrupowanie oddziałów, celność strzałów artylerji. Gromom wojennym przyglądało się około 400 oficerów z całej Polski; pozatem słuchacze wyższej szkoły wojennej, oraz biorące udział w ćwiczeniach Centrum wyższych studjów wojskowych z jen. Żeligowskim na czele.

Z misji wyszkolenia francuskiego obecni byli na ćwiczeniach: dyrektor wyszkolenia pułk. Frousson, pułk. Faury, podpułk. Charpy, major de Jovigny, pułk. Barbe, major Feme, major Dovborc, pułk. Juillard i podpułk. Rousseau.

O stypendja akademickie

WARSZAWA, 16.7 (Tel. wł.). Z polecenia władz rządowych wszystkie urzędy wojewódzkie wystąpiły za pośrednictwem starostw do związków komunalnych z apelem w sprawie stypendjów akademickich. Chodzi o to, by związki komunalne umieściły w budżecie sumy stypendjalne. Jedno stypendjum akademickkie wynosi 750 złotych.

Skup koni na całym terenie Rzplitej.

WARSZAWA, 16.7 (Tel. wł.). Na jesieni roku bieżącego rozpocznie się na terenie wszystkich województw zakup koni na potrzeby wojska. Władze wojewódzkie otrzymały już wskazówki w kierunku ułatwienia tej akcji. Zaznaczyć należy, że władze wojskowe unikają w tym roku wszelkich utrudniających akcję zakupu koni formalności: zakupy odbywać się będą z wolnej ręki, celowo gotówka będzie wypłacana natychmiast. Chodzi tylko o konie dobre i zdatne do użytku dla wojska.

Z niemieckiego rynku zbożowego.

WARSZAWA, 16.7 (Tel. wł.) Ze źródła miarodajnego komunikują nam, że rząd niemiecki opracował projekt ponownego wprowadzenia cła ochronnego na zboże, wwozone do Niemiec, a zawieszone przy wybuchu wojny, oraz zredukowania podatku obrotowego z 2,5 proc. na 2 pr. W motywach projektu tego, rząd niemiecki powołuje się na względy związane z utrzymaniem czynnego bilansu handlowego. Jest to niewątpliwie godny bliższego zbadania przyczynek do układania u nas warunków wywozowych na zboże, mąkę i otręby.

Tajemnica ożywienia na rynku włókienniczym.

WARSZAWA, 16.7 (Tel. wł.) Jak wiadomo był nasz rynek wewnętrzny zalany ostatniemi czasy towarami włókienniczymi, czeskimi i wiedeńskimi. Okoliczność ta, obok ujemnej konjunktury wywozowej wpłynęła w dużej mierze na pogłębienie kryzysu w przemyśle włókienniczym szczególnie zaś łódzkim. Jak się okazało, powyższe towary nie kalkulowały się same przez się taniej od krajowych, a Czechy i Wiedeń mając tani kredyt udzielały kupcom polskim kredytu do 6 miesięcy. Kredyt ten wyzyskiwany ubył w ten sposób, że kupcy łódzcy sprzedawali kredytowane towary po niepomiernie niskiej cenie a uzyskaną gotówką obracali w prywatnem dyskoncie, droższym znacznie od dyskonta w Banku Polskim. Spekulacja ta wydała się po upływie terminu udzielonego kredytu zagranicznego. Bowiem po niewypełnieniu przez kupców łódzkich zobowiązań, zagranica przerwała przysyłanie towarów. wobec czego w ostatnim tygodniu zwiększyły się znacznie zamówienia i zbyt towarów włókienniczych produkcji krajowej. Ceny jednak jako i tak bardzo wygórowane nie uległy zmianie.

O taryfy przewozowe dla mąki i zboża.

WARSZAWA, 16.7 (Tel. wł.). W wyniku konferencji z przedstawicielami młynów poznańskich i kaliskich przygotowywane jest przeklasyfikowanie kolejowych stawek przewozowych dla mąki. Według projektu rządowego przewóz mąki ma być opłacany według klasy 6 — zamiast dotychczasowej 5. Oznacza to, zrównanie taryf przewozowych dla mąki z taryfami dla zboża. Równocześnie ma być obniżona opłata wywozowa od otrąb z dotychczasowych 10 zł. do 5 zł. od tonny. Zarządzenia te. w myśl projektu rządowego, a na podstawie zawartej ugody z poznańskimi i kaliskimi młynami — mają dać w konsekwencji zniżkę cen mąki z 30 groszy na 27 gr. za 1 kg., co stanowi 10 procent zniżkę cen.

Z rynku zbożowego.

WARSZAWA, 16.7 (Tel. wł.). Ze względu na wzmocnienie się wywozu żyta podaż w dniu 14 bm. była większa, a ceny się utrzymały. Płacono za żyto kongresowe od 11 zł. do 12 zł. za kwintal (100 kg.) loco stacja załadowcza — w zależności od gatunku żyta i odległości stacji załadowczej. Poznań — wbrew dotychczasowej praktyce — sygnalizował ceny nieco niższe. Cena pszenicy — około 23 zł. za kwintal, owies— cokolwiek mocniejszy: wynosi około 14 złt. za kwintal. Jęczmień mąka i otręby bez zmiany. Tendencja — spokojna.

O hygjenę i estetykę parku miejskiego.

W Nr. 156 „Gazety Kaliskiej“ w art. wstępnym „O promień słońca“ Dr. p. Zboromirski słusznie bardzo twierdzi, że z powodu rozrastających się stopniowo i zacieniających drzew, park nasz miejski jest bardzo mało usłoneczniony. tem więcej, że ostatnie lata a szczególniej rok obecny, również skąpo udziela nam ożywczych promieni słońca, gdyż przeważnie chmury roztaczają skrzydła innych słomianych parasoli i dla tego w tym celu, dr. Z. radzi, konieczność przerzedzienia drzewostanu; co zapewne przyczyni się niezawodnie w wysokim stopniu do bardziej estetycznego wyglądu parku.

Lecz jeżeli projekt ten i szczęśliwie obmyślona przez Sz. dr. Z. pożytecna rada zostanie uskutecznìona, (co daj Boże, aby jak najprędzej nastąpiło) potrzeba jeszcze dopełnić pewne pod względem hygjenicznym i estetycznym braki, a mianowicie:

1. Zabronić pod karą policyjną, aby uczęszczająca do parku publiczność nie rozwieszała na poręczach ławek w celu wysuszenia, pieluch, i pościółek dziecinnych, (co jest bardzo niehygjeniczne); jak również nie rozkładała butelek z mlekiem i innych żywnościowych prowizji na ławkach. które służą wyłącznie do siedzenia dla publiczności.

2. Zabronić, aby na ławkach nie były rozkładane warsztaty krawieckie, szycia bielizny, cerowania pończóch itp. części garderoby, których stosy nieraz zapełniają miejsca ławek, gdyż te wszystkie wyżej przytoczone usterki, na jakie wyuzdana samowola pewnego odłamu naszego społeczeństwa się zdobywa, pod względem hygjenicznym szkodzą zdrowiu spacerującej publiczności, i profanują cały estetyczny urok tego ulubionego miejsca naszych spacerów, odpoczynku, rozrywek i konwersacji towarzyskiej, jakim jest park kaliski.

Pożądanem również byłoby, żeby dla zabaw dziecinnych, wózków z niemowlętami, mamek i nianiek, wyznaczone było osobne miejsce w parku, który jest dosyć obszerny, i miejsce w tym celu bez trudu zapewne by się znalazło.

L. Ż.

KRONIKA

— TEATR LETNI.

Dziś premjera po sześciodniowej niemocy występować będzie p. Michałowski także publiczność będzie mogła ujrzeć sympatycznego artyste w nowym repertuarze. Od dziś zaczyna gościnne występy Mila Walewska artystka teatrów lwowskich. Ponadto odegraną będzie farsa Bałuckiego. Jeden z nas musi się ożenić.

Początek przedstawienia o godz. 9.

— ORKIESTRY WOJSKOWE.

Otrzymaliśmy pismo następujące:

Wszystkie towarzystwa i osoby prywatne, chcące uzyskac orkiestry wojskowe na zabawy lub uroczystości, winny zwracać się z prośbą o udzielenie ich wprost do dowódców pułków.

Towarzystwa wojskowo wychowawcze, Tow. Czerwonego KKrzyża i Białego Krzyża, Związek Inwalidów itd. na prowincji mają za pośrednictwem oficerów instrukcyjnych przy P. K. U. wnosić prośby do odnośnych dowództw dywizji na których terenie się znajdują. W samym Poznaniu zaś należy się w tych sprawach zwracać bądźto do dowództwa 14 Dyw. Piech. i 3 Dyw. Kawalerji (św. Marcina 42), bądźteż wprost do dowódzców 7 p saperów (koszary na Wildzie), lub 7 p a. c (koszary na Sołaczu). Wszelkie prośby wnoszone ustnie bezpośrednio do mnie, lub do Komendy Obozu Warownego, albo wreszcie do którego z Oddziałów Sztabu D.O.K. 7, będą od chwili ukazania się niniejszego komunikatu bezwzględnie odrzucone, a wnioski na piśmie pozostaną bez załatwienia, gdyż sprzeciwiałoby się to nowo wydanym przepisom o komenderowaniu orkiestr.

Dowódca Okręgu Korpusu Nr. 7.
(—) RASZEWSKI
generał dywizji

— ZNIWA POD WARSZAWĄ.

Pisma warszawskie donoszą, że pod Warszawą żniwa już się rozpoczęły W Kaliskiem, jak nas informują ze sfer ziemiańskich, żniwa rozpoczną się w przyszłym tygodniu.

— STAN ZASIEWOW

Główny Urząd Statystyczny podaje do wiadomości

Miesiąc czerwiec pod względem atmosferycznym był naogół sprzyjający dla wegetacji, ilość słońca i ciepła była dostateczna. Srednia temperatura miesiąca była bliska przeciętnej, wykazując od niej zaledwie pół stopnia odchylenia. Stan wilgoci w roli był również zadawalający, częściowo nawet, w woj. Łódzkim, Kieleckim i Krakowskim, obfity . Susza, która zapowiadała się w maju w województwach Wschodniej Małopolski, dzięki czerwcowym opadom została powstrzymana tylko w woj. Wołyńskim dał się zauważyć brak wilgoci.

Stan zasiewów w czerwcu nie uległ zasadniczym zmianom w porównaniu z poprzednim miesiącem. Zasiewy jare przedstawiają się lepiej od ozimych, wykazując stan wyższy od przeciętnego, w oziminach dzięki sprzyjającym warunkom nastąpiło pewne polepszenie, żyto jednak nie dosięgło nawet stanu średniego .W stopniach kwalifikacyjnych (5 — oznacza stan wyborowy, 4 — dobry, 3 — średni, 2 — mierny 1 — zły) stan zasiewów dla całej Polski przedstawia się jak następuje:

Pszenica ozima 3,5, pszenica jara 3,2. żyto ozime 2,8. żyto jare 2.9, jęczmień ozimy 2,8 jęczmien jary 3,3, owies 3,1 rzepak ozimy 3,0, rzepak jary 3.0, ziemniaki 3,3, buraki cukrowe 3.2 len 3.4 konopie 3,5.

Koniczyny, łąki oraz pastwiska wykazują stan znacznie wyższy od średniego.:

Co się tyczy sadów, to pomimo, że kwitnienie odbywało się w dość sprzyjających warunkach, jednakże stan ich nie rokuje obfitych urodzajów, gdyż kwitły naogół słabo, a przytem ucierpiały od szkodników.

— STAN RYNKU PRACY w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Kaliszu Gmach Starostwa telf. Nr. 222 wakują następujące posady na wyjazd i w miejscu, a mianowicie:

1 z grupy umysłowo pracujących dla: 1 optyka do Bydgoszczy, 3 lekarzy do Iłowa, Radzynia i Kościerzyny, 1 lekarz weteryn. do Wierzbnika, 1 dentysty lub dentystki do Ostrowa, 1 inspektora samorządu gminnego, 2 inspektorów kółek rolniczych, 1 inspektora pozarniczego i 1 kapelmistrza do Kielc, 1200 posad nauczycieli i nauczycielek w szkołach powszechnych, 1 farmaceutk. do Kamieńca, 1 dozorca drogowy do Sosnowca, 1 książkowy do Starogardu, 1 dyrektora gimnazjum do Szczekocina.

2 z grupy fizycznie pracujących dla: 1 werkmistrza do fabryki makaronów do Srody, 1 obermajstra blachar. do Częstochowy, 1 garncarza do Srody, 1 fachowca do fabryki świec w Ostrowiu, 6 specjalistów do fabryki prochu w Zagożdżonie, 1 parkiciarza do Bydgoszczy, 1 modelarza do Siedlec, 400 robotników leśnych do Białegostoku, 126 rob. leśnych do Siedlec, 50 rob. leśnych do Łucka, 1 przykrzynacza cholewek do Leszna, 1 mistrza serowarza do Bydgoszczy 1 szklarza do oprawy obrazów do Grudziądza, 25 funkcjonarjuszy niższ. do Policji Państwowej do Płocka, 3 inwalidów fachowców do mebli giętych do Lublina, 550 dziewcząt, 90 chłopców, 420 rob. mężcz. 190 kobiet, 2 fornali, 28 służących do Sosnowca, Czarnkowa, Kościan, Górki Dębskiej, Wągrowca, Brodnicy Kępna, Włocławka, Inowrocławia, Starogardu, Tczewa Nakła, Siedlc,. Płocka, Grudziądza, Warszawy, Brześcia Baranowicz, Srody i w okoliczne majątki, 400 służących, kucharek i pokojówek do Warszawy, Łodzi, Kościerzyna, Stanisławowa 1 bufetowa, dozorczyni do Wejherowa (Pomorze). 3 samotnych blacharzy do Inowrocławia, 1 specjalistę do reperacji wag do Bydgoszczy, 1 mistrza jako kierownika fabryki z prawem wyzwalania uczni, 3 wykwalifik. i zdolnych formiarzy do Katowic, kilku mechaników ślusarzy, przy werkceigach i specjalistów do maszyn do szycia, 1 karmelkarza i 1 czekoladziarza do Bydgoszczy.

3 poszukują pracy w miejscu: 1 inżynier chemik, 2 górników, 11 kowali, 26 ślusarzy, 5 elektrotechników, 1 kotlarz, 2 tokarzy, 1 szofer 8 maszynistów 21 tkaczy, 13 hafciarzy, 5 drukarzy włókienniczych, 1 garncarz, 6 strycharzy, 2 zdunów, 30 murarzy, 3 cieśli, 2 ceglarzy, 4 stelmachów. 16 stolarzy 6 szewców, 3 garbarzy, 1 muzykant, 1 podleśny 3 rzeźników, 6 piekarzy, 4 młynarzy, 772 robotników i robotnic niewykwalifikowanych, 13 służących, 3 oficjalistów roln. 1 nauczyciel, 24 biuralistów, 4 biuralistki 4 woźnych, 3 ogrodników, 4 handlowców, 1 lakiernik 2 fryzjerów, 61 młodocianych do różnych robót, 9 inwalidów ciężko poszkodowanych i 12 inwalidów lekko poszkodowanych.

— PANSTWOWY BANK ROLNY A PARCELACJA GRUNTOW.

Państwowy Bank Rolny zamierza ująć w swe ręce parcelacje gruntów większych nieruchomości ziemskich. Projektowana pomoc nabywcom w drodze udzielania pożyczek w formie listów zastawnych Państwowego Banku Rolnego niewątpliwie będzie miało donosły wpływ na dotychczasową akcję parcelacyjną i akcję tę znacznie przyśpieszy, bowiem dotychczas hamowana była brakiem środków płatniczych drobnych rolników.

Jak będzie karana lichwa.

Rozporządzenie pana Prezydenta Rzeczypospolitej wprowadza do dotychczas obowiązujących przepisów o lichwie zmiany kardynalne.

Jak było dotychczas? Art. 608 kod. karnego ustanawia karę za lichwę w tem wypadku, o ile spełniły się następujące trzy warunki: 1) stopa procentowa przekracza 12 od sta rocznie, 2) zaciągający pożyczkę zniewolony był do zgody na procent przekraczający 12 od sta rocznie trudnemi okolicznościami, 3) jeżeli te trudne okoliczności były znane dającemu pożyczkę.

Tak tedy, o ile ktoś pożyczył kupcowi kapitał na procent przekraczający 12 od sta rocznie, dla rozszerzenia interesu, nie podlegał karze, bo przecież biorący pożyczkę nie był do tego zniewolony „trudnemi okolicznościami“, jeno chęcią powiększenia obrotoweego, żądzą większych zysków, a może nawet ambicją zostania „wielkim kupcem“.

Nowe rozporządzenie. Według rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29go czerwca 1924 roku podlega karze ten, kto wymówił sobie, lub pobrał w stosunkach kredytowych pieniężnych procenty przekraczające 24 od sta rocznie (par. 1). Wystarczy sam fakt wymówienia sobie lub pobrania tego rodzaju procentu dla zastosowania kary. A więc, jeżeli gwiazda sceniczna, albo i niescen. zaciągnie pożyczkę na spłacenie nowych, bardziej olśniewających niż dotąd toalet i zgodziła się na zakazany przez ustawę procent, — będziemy mieli możność zastosowania względem dającego tę pożyczkę kary za lichwę.

Inny przykład. Ktoś pożyczył kupcowi dla otworzenia filji przedsiębiorstwa, pewien kapitał. Dzięki tej pożyczce zyski przedsiębiorstwa potroiły się.

DDający tę pożyczkę, o ile pobrał, lub wymówił sobie za nią procent przewyższający 24 od sta rocznie, będzie ukarany.

Kara ustanowiona — do czterech tygodni aresztu i do 5000 złotych grzywny.

Orzekać o karze będą sądy pokoju.

Ponadto przedsiębiorstwa bankowe mają ulegać osobnym przepisom.

Minister skarbu władny jest ustalać w drodze rozporządzeń najwyższe granice korzyści majątkowych, które wolno wymówić i pobierać przedsiębiorstwom trudniącym się czynnościami bankowemi przy załatwianiu poszczególnych czynności, należących do zakresu obrotu pieniężnego“ (par. 2).

Przedsiębiorstwa, trudniące się czynnościami bankowemi obowiązane są przedstawić władzom skarbowym II instancji (Izbom Skarbowym) w obrębie których mają siedzibę, wykazy najwyższych korzyści majątkowych, prowizji, itp. pobieranych przez nie za udzielone pożyczki, oraz pobieranie przy załatwianiu każdego rodzaju czynności“ (par. 4).

Przedsiębiorstwa winne uchylenia się od przedłożenia wykazu, będą karane administracyjnie grzywną do 1000 złotych, zaś w razie niewypłacalności — aresztem“ (par. 7).

„Minister skarbu ma prawo wykonywania w instytucjach bankowych rewizji ksiąg, dokumentów itp. dowodów.

Umowy przekraczające ustanowione granice korzyści przy pożyczkach i bankowych operacjach pieniężnych są nieważne co do nadwyżki par. 3).

Rzecz prosta, że wszystkie powyżej przytoczone przepisy nie dotyczą wypadków przewidzianych w art. 608 kod. kar. (par. 9). A więc dający pożyczkę na procent przekraczający choćby tylko 12 rocznie będzie karany za lichwę z art. 608 kod. karnego, 1) jeżeli zaciągający tę pożyczkę był do niej zniewolony trudnemi okolicznościami, o czem dający pożyczkę wiedział i 2) jeżeli zawodowy lichwiarz ukrył w jakikolwiek sposób nadmierność procentu w umowie pożyczki (przez włączenie procentu do sumy kapitału itp). Kara — więzienie i grzywna.

Ponieważ jest tajemnicą publiczną, że procent od pożyczonego kapitału dochodzi obecnie do 180 od sta rocznie, wyrażamy gorące życzenie, by rozporządzenie Prezydenta było potężniejsze od życia. Dotychczas w walce z życiem zawsze zwyciężało życie. Oby w tym wypadku było inaczej.

Giełda Warszawska w Złotych.

New-Jork	5.18½
Londyn	22.78
Paryż	0.26.91
Szwajcarja	0.95.40
8% pożycz. zł.	6.70
4% poż. prem.	0.55
Bony zł. S. II A.	0.78
Listy Tow. K. Ziem. 4½	24.75
Złoty = 1.800.000 mk.	

Składajcie ofiary na inwalidów wojennych.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Babinej № 3 ogłasza, że w dniu 23 lipca 1924 roku od godziny 10-ej z rana w Kaliszu, przy ul. Złotej № 1 i 19 i Wrocławskiej № 12, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: mebli, garderoby, urządzenia sklepowego, licznika i innych ruchomości, należących do Hersza i Lajba Kempnerów i ocenionych na 1046 zł.

Na zasadzie art. 1070 ust. post. cyw. licytacja może być rozpoczęta i niżej szacunku.

Kalisz, dnia 15 lipca 1924 r.

1336 Komornik J. MOTYLEWSKI.

„Wydział Powiatowy Sejmiku Kaliskiego" ogłasza, że w piątek dnia 18 lipca r. b. o godz. 11 rano w podwórzu posesji p. Sznerowej przy ulicy Babinej Nr. 19 róg Nowy-Rynek w Kaliszu odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej jednej klaczy sejmikowej.
Warunki licytacji będą ogłoszone w dniu sprzedaży. Przewodniczący Wydziału Powiatowego Starosta Z. Stefański

Zginął paszport
wydany przez magistrat m. Kalisza na imię Sury Bajruch. 1343

Zginął paszport
wydany przez gm. Tyniec oraz karta zwolnienia z wojska wydana przez P. K. U. w Kaliszu na imię Aleksandra Feichnera rocz. 1901.
1342

Zginęła ks'ążeczka wojskowa
wydana przez P. K. U. m. Kalisza na imię Tomasza Minkina rocznik 1895, oraz kartecz- ka mobilizacyjna na takież imię
1339

Osobę, która 13/7 na zabawie w lesie Ofic. Rez. znalazła aparat fotogr.
„KODAK"
4X6½ uprasza się o łaskawe wskazanie Redakcji swego adresu. 1335

Zginął dowód osobisty
wydany przez gm. Zagórów pow. Słupcy oraz karta powołania wydana przez P. K. U. w Koninie na imię Emanuel Skowron rocznik 1901. 1340

BIULETYN
SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU
w dniu 15 lipca 1924 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	753.1 m.m.
2) Kierunek wiatru	W
3) Siła wiatru	1 m/s
4) Stan nieba	Pogodnie
5) Wilgot. bezwzględna	9.9 m.m.
6) Wilgot. względna	89%
7) Temp. powietrza	+13.1
8) Ilość opadów	Niebyło
9) Najwyż. temp. (z doby ubiegł.)	+17.9
10) Najniż. temp. (z doby ubiegł.)	+12.9
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. pp.	+1.68

Redaktor N. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.